

**Protokół Nr XIV/2004**  
**z obrad Sesji Rady Miejskiej w Choroszczy**  
**w dniu 28 października 2004 r.**

Godzina rozpoczęcia: 9.05  
Godzina zakończenia : 12.45

Miejsce obrad : sala konferencyjna Urzędu Miejskiego w Choroszczy

Obecni na posiedzeniu:

1. Dąbrowski Jacek
2. Tymiński Piotr
3. Kraśniki Tomasz
4. Bogdan Antoni
5. Perkowski Andrzej
6. Rojecki Witold
7. Szydłowski Romuald
8. Borowski Marek
9. Błażkowski Krzysztof
10. Dojlida Piotr
11. Siemieniuk Jerzy
12. Werpachowski Aleksander
13. Półkośnik Adam
14. Radłowski Adam
15. Wardziński Robert

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Jerzy Ułanowicz – Burmistrz Choroszczy
2. Stefan Bielski –Zastępca Burmistrza Choroszczy
3. Teresa Lenczewska – Skarbnik Gminy
4. Sołtysi i Przewodniczący Zarządów Osiedli
5. Mieszkańcy miasta i gminy.



Piotr Tymiński –

W imieniu założonego Klubu Radnych „Uczciwość i praca” wnioskuje o zwiększenie składu Komisji Rewizyjnej o radnego z powstałego Klubu.

Romuald Szydłowski-

Wyjaśnił, że wniosek radnego będzie opiniowany przez Komisję Rady i następnie zostanie rozpatrzony na następnej Sesji.

### **Ad. 3 –**

Przewodniczący Rady poprosił o przyjęcie w drodze głosowania protokołu z XIII Sesji Rady Miejskiej .  
Protokół został przyjęty jednogłośnie.

Piotr Tymiński-

Zgłosił wniosek o przekazywanie radnym w materiałach na Sesje protokołu z poprzedniej Sesji.

Przewodniczący Rady zaproponował by kopie protokołu były przekazywane na życzenie zainteresowanych radnych.

Propozycja została przyjęta.

### **Ad. 4 –**

Interpelacje i wnioski :

*\*(wylączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)–*

Jest reprezentantem mieszkańców ulic : Świerkowej, Klonowej i Brzozowej ( całe z ul. Akacją włącznie). Mieszkają już 25 lat na tym osiedlu, płacą podatki, a te ulice są pomijane jeśli chodzi o utwardzenie. Woda często zalewa domy przy tych ulicach przy większych opadach. Według jakich zasad są utwardzane ulice w Choroszczy – wg protekcji? Mieszkańcy czują się oszukani ponieważ utwardza się ulice 3-5 letnie, nawet takie gdzie jest tylko kilka domów , a te stare ulice dalej czekają.

Romuald Szydłowski –

Poinformował, iż w dniu dzisiejszym wpłynął wniosek od mieszkańców w tej sprawie. Projekt budżetu będzie rozpatrywany na następnej Sesji. Wniosek ten zostanie przekazany Burmistrzowi do rozpatrzenia. Z projektem budżetu wszyscy się będą mogli zapoznać. Jest zdania, że w Choroszczy trzeba robić wszystkie ulice i będą czynione starania w tym kierunku – chociażby ze względu na obchody nadania praw miejskich.

( wniosek w załączeniu)

Przybył p. Piotr Dojlida, obecnych 13 radnych.

Marek Borowski –

Złożył pisemną interpelację w sprawie przygotowania informacji – wykazu działek należących do mienia komunalnego. ( wniosek w załączeniu)

#### **Ad. 5 –**

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Romuald Szydłowski poprosił Burmistrza Choroszczy o przedstawienie propozycji zmian w budżecie na 2004 rok.

Jerzy Ułanowicz –

Zaproponował wprowadzenie następujących zmian w budżecie na 2004 rok:

- otrzymaliśmy środki z zewnątrz w wysokości 305 520 zł – z tytułu utraconych dochodów ( dotyczy zwolnień zakładów pracy chronionej z podatku na rzecz gminy – jest to rekompensata ze Skarbu Państwa) oraz 100 tys zł z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu na budowę hali sportowej,

- jest propozycja następującego podziału tych środków:

\* 5 tys zł + 11 tys zł + 5 470 zł – dla SP Rogowo na wymianę okien ( szkoła złożyła wniosek do Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich, pozytywnie go zaopiniowano – jest to 40% , natomiast 60% to środki gminy i szkoły)

\* 66 920 zł – na wykonanie termomodernizacji SP w Choroszczy ( po przetargu okazało się, że kwota zapisana w budżecie jest o tę kwotę za mała – Judyt był robiony w 2003 r. przy 7% podatku VAT, w tej chwili obowiązuje 22% VAT)

\* 53 100 zł – na termomodernizację SP w Kruszewie ( sprawa podobna jak w przypadku SP Choroszcz)

\* 154 tys zł – dalsza budowa hali gimnastycznej ( w tym 100 tys zł z MENiS i 54 tys zł na budowę węzła ciepłego)

\* 25 tys zł – musimy dołożyć do dowozu dzieci do szkół ( po przetargu wzrósł koszt za km dojazdu i rozszerzono dowożenie aby wszystkie dzieci dowieść, w miarę możliwości)

\* 73 830 zł – na kanalizację sanitarną: 8 970 zł na roboty dodatkowe w ul. Niewodnickiej i Wodociągowej; 1000 zł – na wykonanie dokumentacji na kanalizację Krupniki – Klepacze; 63 860 zł – na wykonanie kanalizacji sanitarnej w ul. 3-go Maja ( w wyniku zwiększenia podatku VAT oraz rozszerzenia zakresu robót o przewiert)

- zwiększyć ponadplanowe dochody budżetowe o kwotę 62 900 zł:

\* 7 100 zł – z Powiatu w wyniku rozliczenia za 2003 r

\* 55 800 zł – z tytułu opłat adiacenckich

\* 20 tys zł – za wypisy i wyrisy z planu zagospodarowania przestrzennego

- zmniejszyć wydatki budżetowe w zakresie rezerwy ogólnej – mamy stworzoną rezerwę na budowę kanalizacji sanitarnej i dróg oraz rezerwę ogólną; złożyliśmy wnioski o pomoc unijną na ul. Akacjową , Piłsudskiego, rozbudowę stacji uzdatniania wody w Choroszczy i wyposażenie hali sportowej – wniosek został pozytywnie załatwiony na rozbudowę stacji uzdatniania – dofinansowanie w wysokości 200 tys zł , w trakcie rozpatrywania są te dwie ulice ( również duże szanse na dofinansowanie), prawdopodobnie nie otrzymamy dofinansowania na wyposażenie hali z uwagi na dużą konkurencję – wniosek ten powtórzymy w 2005 r. i dodamy do niego budowę boisk przy gimnazjum. W związku z tym , że inwestycje te są częściowo wykonane proponuje by z tych rezerw przesunąć środki na opłatę

inwestycji w ul. Piłsudskiego – 129 560 zł i ul. Akacjowej – 259 700 zł. Środki otrzymane z funduszy unijnych przejdą jako nadwyżka budżetowa.

\* 50 tys zł – na wykup gruntów

\* 32 900 zł – na modernizację kotłowni – jest koncepcja by podłączyć sieć Szpitala i wspólnie ten temat rozwiązać na całą Choroszcz (Marszałek wyraził zgodę) Trwa opracowywanie dokumentacji na sieci szpitalne i komunalne. Przyjęliśmy wariant, że w każdym bloku zrobimy węzeł i wszystkie sieci wysokoparametrowe dochodzą do każdego bloku. Przez te rozwiązania Gmina musi dołożyć ok. 800 tys zł ponieważ część sieci na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej była niskoparametrowa. Rozwiązanie to jest potrzebne po to aby każdy blok mógł oddzielnie rozliczać się z ciepła. Jest wersja żeby za paliwo przyjąć gaz. Są wnioski ze strony SM aby rozpatrzyć również wariant biomasa – gaz – trzeba będzie nad tym popracować.

- wprowadzić zmiany w planie wydatków oświatowych – są to przesunięcia środków pieniężnych w szkołach – księgowa dokonała kalkulacji, z której wynikało że w jednej szkole jest więcej środków w drugiej brakuje i następują wzajemne przesunięcia

- zmiana techniczna dotycząca rozdziału 75412 na 75411 – dofinansowanie zakupu samochodu pożarniczego na potrzeby OSP Choroszcz

- zmiana nazwy zadania inwestycyjnego „budowa nawierzchni i kanalizacji deszczowej w ul. Akacjowej w Choroszczy” na „modernizacja ul. Akacjowej”.

- budżet po dokonanych zmianach wyniesie : plan dochodów 16 594 120 zł  
plan wydatków 17 389 094 zł.

Piotr Tymiński –

Czym się sugerowano przy przyjęciu przebiegu gazociągu przez wieś Dzikie?

Jerzy Ułanowicz –

Odpowiedział, że w budżecie nie ma mowy o gazociągu – mówimy o sieci komunalnej . Jeśli chodzi o gaz są dwa warianty :

- I wariant – poprowadzenie sieci od strony Banieczek – odległość 10 km

- II wariant – poprowadzenie sieci od strony Fast gdzie doprowadzona jest sieć średniego napięcia – odległość 5 km . Jest to wariant korzystny pod względem ekonomicznym. Potem można przyjąć połączenie z drugiej strony od Choroszczy do Białegostoku.

Romuald Szydłowski –

Dodał, aby sprawa była jasna – o tych sprawach dotyczących przebiegu decyduje Zakład Gazowniczy.

Piotr Tymiński –

Chodzi o pozyskiwanie odbiorców, a najwięcej potencjalnych odbiorców jest przy Sz. Warszawskiej.

Marek Borowski –

Czy jest w Gminie koncepcja jeśli chodzi o gaz?

Romuald Szydłowski-

Gdy Zakład Gazowniczy nie miał rurociągu położonego do Dobrzniewa więc najkrótsza trasa była od Starosielc , albo od Sz. Warszawskiej. Jeśli chodzi o

położenie gazociągu przy Sz. Warszawskiej – w przyszłości na pewno tak jednak w tej chwili Zakład nie ma żadnej możliwości położenia tam sieci gdyż nie ma projektu na Sz. Warszawską. Zakład ma zamiar później spiąć Choroszcz z drugiej strony ale być może będzie to nawet z Iwanówki. Na dzień dzisiejszy Zakład szuka najbliższego dojazdu do Choroszczy, nie interesuje go indywidualny odbiorca tylko duży jak kotłownia w Choroszczy. Jeśli mało weźmiemy gazu będziemy musieli partycypować w kosztach budowy gazociągu. Jeśli trzeba – możemy zaprosić kogoś z Zakładu Gazowniczego.

Marek Borowski-

Przebieg gazociągu przez Dzikie nie jest nowością – już ponad rok temu mówiło się o tym ( m.in. p.\* *(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Lukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)*). Jego zdaniem obowiązkiem Gminy jest by gaz poszedł wzdłuż Sz. Warszawskiej. To Gminy interes i nie można mówić , że Gmina nic do tego nie ma.

Jerzy Ułanowicz –

Wyjaśnił, że jest koncepcja opracowana gazyfikacji wszystkich terenów od Białegostoku do Choroszczy. Obecny na Sesji p. Fiedoruk był autorem tego opracowania i może kilka słów powiedzieć. Mamy koncepcję, zapotrzebowanie, wyliczenia ile gazu potrzebujemy. Zakład Gazowniczy nie jest zainteresowany doprowadzeniem gazu na cele budownictwa mieszkaniowego jednorodzinne ponieważ wynika to z jego kalkulacji. Do Choroszczy jest zainteresowany doprowadzeniem tylko do kotłowni i ten wariant „wyszedł” z Zakładu Gazowniczego, że w I-wszym etapie poprowadzenie wzdłuż Sz. Warszawskiej będzie nieekonomiczne i pozostał wariant z Fast. Do kotłowni: na cele Poczty, DPS, Szpitala i Spółdzielni Mieszkaniowej- gaz doprowadzi i zrobi przyłącza na własny koszt. Zakład Gazowniczy ustala swoją politykę. Drugi wariant też widzą, ale później - jako spięcie całości.

Antoni Bogdan –

Dlaczego w takim razie opłaciło się dla Zakładu zgazyfikowanie na całą gminę w Turośni Kościelnej?

Przybył p. Andrzej Perkowski, obecnych 14 radnych.

Marek Fiedoruk-

Wyjaśnił na wstępie, że koncepcja jest bardzo obszerna. Odpowiadając zaś na pytanie: przez teren gminy Turośń Kościelna poprowadzony jest gazociąg wysokiego ciśnienia, który nie jest poprowadzony przez teren gminy Choroszcz. Gmina Turośń miała więc konkretny argument w rozmowach z Zakładem i wymusiła decyzję o gazyfikacji całej gminy. Dziś eksploatacja tego gazociągu więcej kosztuje Zakład niż sprzedaż gazu. Zakład pobudował ten gazociąg wbrew swoim interesom i więcej tego błędu nie zrobi. Gaz ma gmina Turośń i Poświstne, bez skutku są jednak starania wójtów tych gmin o zgazyfikowanie pozostałych terenów gmin. Dla Zakładu musi to być inwestycja opłacalna. Wszystkie warunki formalne ze strony gminy Choroszcz zostały spełnione by ten gaz był – została opracowana koncepcja gazyfikacji z uwzględnieniem zapotrzebowania na gaz do 2020 r. kilku wariantach. Gazociąg wysok8iego ciśnienia został wprowadzony do studium zagospodarowania

przestrzennego i do planu. W studium uwzględniono pasy na prowadzenie infrastruktury by bez przeszkód doprowadzić gaz do wszystkich wsi. Ze strony gminy zostało więc spełnione 100% warunków by ten gaz został doprowadzony. Gmina nie jest jednak nic w stanie wymusić na Zakładzie bo nie ma argumentów.

Marek Borowski-

Wracając do sprawy zmian w budżecie na 2004 rok – zwrócił uwagę na koszty funkcjonowania Szkoły Podstawowej w Kruszewie. Rozmawiano już o tym na Komisji Oświaty – non-stop ta szkoła pobiera z budżetu gminy najwięcej pieniędzy. Popełniono błąd – powinno się zamknąć szkołę w Kruszewie ze względu na ponoszone wydatki.

Adam Radłowski –

Chciałby sprostować – na szkołę w Kruszewie wydaje się duże środki ale szkoła ta najaktywniej działa, najwięcej pozyskuje środków i jest wzorcem do naśladowania.

Marek Borowski-

Poruszył kwestię promowania ogórka – producenci ze Śliwna produkują ok. 150 t tego surowca, gdy tymczasem w Kruszewie ok. 10t, a nie są dopuszczani do promowania ogórka. Nie otrzymali nawet zaproszenia na Dzień Ogórka w Kruszewie.

Jerzy Ułanowicz –

Przypomniał, że koszty utrzymania SP w Kruszewie są wysokie ze względu na robioną termomodernizację w tym roku i te środki zapisane w budżecie idą właśnie na tą inwestycję, która jest robiona ze względu na oszczędności na ogrzewaniu szkoły – do 40% wg przeprowadzonego audytu. Szkoła w Kruszewie to wizytówka Gminy – przykro słuchać zarzutów nie znając co ta szkoła robi dla lokalnej społeczności, codziennie są spotkania młodzieży. W ciągu ostatnich 4 lat szkoła dzięki swojej działalności pozyskała 171 tys zł.

Wobec braku innych uwag do zmian w budżecie gminy – Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2004 rok.

W wyniku głosowania, przy stosunku głosów:

- za przyjęciem – 13 głosów,

- przeciw – 0 głosów,

- wstrzymało się – 1 głos                      Rada przyjęła przedmiotową uchwałę.

Obecnych 14 radnych, nieobecny p. Dąbrowski.

(uchwała Nr XIV/140//04 stanowi załącznik do protokołu, strona 19 )

## Ad. 6 –

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Romuald Szydłowski poprosił Burmistrza Choroszczy o przedstawienie sprawy dotyczącej studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Choroszcz..

Jerzy Ułanowicz –

Przypomniał, że Gmina Choroszcz posiada plan zagospodarowania przestrzennego na całą gminę. Ostatnio był nawet kontrola NIK-u i gmina Choroszcz została pozytywnie zauważona, że taki plan ma i pozwolenia na budowę wydawane były zgodnie z obowiązującym planem. Wcześniej posiadanie studium uwarunkowań i kierunków nie było, obowiązkowe dlatego przeszliśmy od razu do zatwierdzenia planów zagospodarowania uważając, że dla nas będzie to dokument ważniejszy stanowiący prawo miejscowe, na podstawie którego możemy wydawać pozwolenia na budowę. Natomiast studium to tylko polityka przestrzenna, to nie jest przepis. W 2003 r. zmieniły się przepisy i dlatego zleciliśmy opracowanie studium – w drodze przetargu wygrali go urbaniści: p. Piotr Mioduszewski i p. Marek Fiedoruk.

Studium zawiera ogólną politykę dotyczącą przestrzeni zagospodarowania gminy. Dążyliśmy do tego by była jak najwięcej obszarów z zakazem zabudowy, chyba że wynikało to z przepisów jak np. Park Narodowy, tereny zalewowe, uciążliwość przy drogach. Natomiast wnioski mieszkańców będą rozpatrywane przy przyszłościowych zmianach planu zagospodarowania.

Piotr Mioduszewski-

Poinformował, że studium zostało opracowane na podstawie ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która zastąpiła ustawę z 1994 r. Studium stanowi dokument programowy, który wytycza dla władz gminy kierunki gospodarowania przestrzenią. Dokument składa się z dwóch podstawowych części: tekstu uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzeni oraz z opracowań graficznych. Do uchwały załączona jest też lista nie uwzględnionych uwag zgłoszonych w trakcie jego wyłożenia.

W I-wszym etapie opracowania studium rozpoznano:

- środowisko przyrodnicze gminy

- uwarunkowania gospodarczo – społeczne

oraz te wszystkie, które były wymagane ustawą i rozporządzeniem wykonawczym do opracowywania tego typu zadań.

Uwarunkowania decydujące o zagospodarowaniu przestrzeni i ustalonych kierunkach:

- położenie gminy przy aglomeracji białostockiej,

- przebieg tras komunikacji krajowej: obecnej trasy warszawskiej jak również planowanej obwodnicy południowej m. Białystok o randze drogi krajowej ( fragment przyszłej Via Baltica) i innej z kierunku północnego na południe.,

- obecność terenów przyrodniczo-cennych: doliny Narwi, doliny Supraśli i przede wszystkim Narwiańskiego Parku Narodowego, który ma najwyższy status ochrony w zakresie ochrony przyrody,

- układ przestrzenny dotychczasowego zagospodarowania w tym obszarów zurbanizowanych i jednostek osadniczych: położenie m. Choroszcz i rozkład przestrzenny wsi jak również układ komunikacyjny, który wiąże te wsi,

- z elementów przyrody, które należy chronić na terenie gminy: tereny kompleksów leśnych, tereny podmokłe i bagienne w dolinach rzek,



- uwarunkowania prawne dotyczące gminy Choroszcz – czyli zatwierdzony plan zagospodarowania przestrzennego, którego ustalenia są obowiązujące i które zostały uwzględnione przy opracowywaniu kierunków.

W kolejnej fazie nastąpiło przejście do kształtowania większych obszarów funkcjonalnych różniących się od siebie sposobem zagospodarowania w przyszłości w zakresie sposobu zagospodarowania występujących funkcji na tym terenie i na tej podstawie wyznaczono 6 obszarów, które będą kształtowane na terenie gminy:

- obszar m. Choroszcz
- tereny podbiałostockie
- obszar wzdłuż Sz. Warszawskiej

Występuje tu duża presja inwestycyjna jak również przeznaczamy tu znaczne obszary w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod zabudowę już obecną – utrzymujemy główne przeznaczenie z planu przestrzennego.

- obszar rolniczej przestrzeni produkcyjnej – funkcja dotychczas dominująca na terenie gminy i powinno być ono nadal zachowane w stanie obecnym z uwzględnieniem poszerzania zabudowy w jednostkach osadniczych, które na tych terenach występują,

- leśno-dolinne korytarze powiązań przyrodniczych – wyznaczone na terenach rolniczych i leśnych; charakteryzują się tym że występują tu tereny rolne niższej jakości które są preferowane pod zalesienie,

- obszar NPN, który w tym przypadku ma określone ściśle granice i określoną gospodarkę na swoim terenie, rządzi się on swoimi prawami.

Są to funkcje główne, dominujące.

Podstawowe sposoby zagospodarowania konkretnych terenów w ramach tych obszarów były oparte na kryteriach:

- obecny stan zagospodarowania terenu,
- tereny przeznaczone w obecnym planie zagospodarowania na różnego typu funkcje,
- jeśli chodzi o inwestycje rządowe na terenie gminy, zapisane w planach województwa i programach wojewódzkich: drogi krajowe

energetyka – linia WN, która ma przebiegać wzdłuż projektowanej obwodnicy,

gazociąg wysokiego ciśnienia

- inwestycje powiatowe oraz te o które wnioskowały inne gminy: cmentarz komunalny na potrzeby m. Białystok na terenie Turczyna

inwestycja drogowa po granicy z gminą Choroszcz – wniosek Juchnowca Kościelnego (już częściowo zrealizowana)

- inwestycje gminne celu publicznego: teren pod zakład utylizacji odpadów (na terenie obecnego wysypiska)

Ograniczenia dotyczące terenów chronionych:

- teren głównego zbiornika wód podziemnych – zakaz lokalizacji zakładów wpływających w sposób szczególny na czystość wód, a przede wszystkim chodzi o zasady rozwiązywania gospodarki ściekowej,

- teren chronionego krajobrazu – ogólne zapisy wzięte z rozporządzenia powołującego ten obszar czyli zakaz niszczenia rzeźby terenu, dostosowanie warunków zabudowy i architektury do krajobrazu i występujących na tym terenie zabytków lub dóbr kultury współczesnej.

Lista nieuwzględnionych uwag stanowi załącznik do uchwały – większość uwag dotyczy spraw szczegółowych i drobnych, które mogą być rozwiązywane bądź tylko planem miejscowym lub decyzjami o warunkach zabudowy czy innymi formami.

Z poważniejszych uwag, które nie zostały uwzględnione to jest sprawa lokalizacji składowiska utylizacji odpadów ( były dwie uwagi zbiorowe ludzi) – jest to lokalizacja przesądzona jako miejsce optymalne na tym terenie ponieważ w tym kompleksie leśnym występuje już składowisko , które powinno być już zamknięte i rekultywowane. Jeśli w sąsiedztwie zlokalizujemy nowy zakład utylizacji odpadów będzie to już zakład inaczej funkcjonujący i wyglądający niż dzisiejsze wysypisko z uwagi na bardziej rygorystyczne przepisy zabezpieczające przed wpływem tego typu zakładów na środowisko (wody gruntowe, powietrze). Na wszelki wypadek jako rezerwową lokalizację wyznaczaliśmy lokalizację zakładu utylizacji w rejonie Weronik, na terenie pokopalnianym żwirowni (czynnej w tej chwili). Kontrowersyjną sprawą była również sprawa dotycząca rejonu Nowosiółek i firmy KABO. Przypomniał, że studium jest dokumentem ogólnym i kierunkowym. Wniosek p. Łupińskiej i innych osób dotyczący zlikwidowania na tym obszarze funkcji przemysłowej i produkcyjnej czyli zrobienia wyłomu i podzielenia tego obszaru o funkcji dominującej produkcyjno-usługowo-przemysłowo-mieszkaniowej. Jednocześnie plan miejscowy na tym terenie dzieli na teren mieszkaniowy, na tereny które nie powinny być zabudowane i tereny zabudowy zagrodowej. Produkcja i przemysł też jest w tym planie. Tego typu sprawy jak wzajemne sąsiedztwo , jak postawienie linii rozgraniczającej pomiędzy funkcją przemysłową, produkcyjną, mieszkaniową i usługową należy do zadań planu miejscowego. Zgadza się z tym,, że przemysł czy produkcja może powodować pewne uciążliwości dla zabudowy mieszkaniowej znajdującej się w pewnej bliskości i sąsiedztwie, ale na to są odpowiednie przepisy budowlane , sanitarne i ochrony środowiska. Obecnie plany miejscowe muszą być opracowywane na tereny zurbanizowane w skali 1: 1000 i rozporządzenie wykonawcze do tych planów wskazuje co w tym planie powinno się znaleźć: właśnie te rozstrzygnięcia o których mówił. Jediną drogą wyjścia na rozwiązanie tego konfliktu jest opracowanie na ten teren planu miejscowego na podstawie obecnie obowiązujących przepisów. Sprawy nie mogli uwzględnić w studium ( czyli uwag p. Łupińskiej) w pełnym zakresie poprzez likwidację funkcji produkcyjnej i usługowej na całym tym obszarze ponieważ odnosimy się w swoich kierunkach do całego rejonu a nie do poszczególnych działek. Ustalenia , o których p. Łupińska wspominała, są to ustalenia zgeneralizowane , przeniesione z planu miejscowego – jako uwarunkowania do ustalenia naszych kierunków a nie wierne odtworzenie czy przeniesienie. Aby stwierdzić pod co teren jest przeznaczony jest do tego plan miejscowy znajdujący się w gminie. Studium zawiera jedynie kierunki i perspektywiczne sposoby zagospodarowania dużych terenów. Na takich terenach konfliktowych, gdzie występują różne funkcje, powinna występować zasada dobrosąsiedztwa przy czym nowa funkcja powinna uwzględniać obecność funkcji już istniejących na danym terenie. To wszystko może być jednak zrobione w planie miejscowym poprzez szczegółowe rozrysowanie i uwzględnienie stref izolacyjnych z zieleni czy innego sposobu zabezpieczenia poprzez narzucenie określonych warunków dla nowej funkcji lokalizowanej. Właściciele nie zgadzający się z ustaleniami planu mają drogę odwoławczą – przy studium drogi odwołania nie ma.

Marek Fiedoruk –

Dodał, że studium przewiduje różne sposoby zagospodarowania terenu gminy. Aby sposoby te były realizowane musi istnieć infrastruktura, szczególnie tam gdzie przewidujemy zabudowę intensywną. Budowa infrastruktury będzie wymagana przede wszystkim na terenach: przy m. Białystok, wzdłuż Sz. Warszawskiej i wokół m. Choroszcz. Drugi czynnik wymuszający budowę infrastruktury są to względy

ochrony środowiska, a zatem lokalizacja głównego zbiornika wód podziemnych, względy ochrony NPN i jego otuliny.

Przewidziano zatem w studium:

- dalszą rozbudowę sieci wodociągowej,
- budowę sieci kanalizacyjnej z uwzględnieniem szczególnie tych terenów przemysłowych i intensywnej zabudowy,
- rozbudowę sieci gazowych, a przede wszystkim stworzenie możliwości budowy sieci gazowych,

rozwój układu drogowego, powodującego przyspieszony rozwój gminy, ale i ograniczenia związane z zanieczyszczeniem środowiska, drganiem, dużym natężeniem hałasu w strefie przyległej dlatego też nie jest umotywowane w żaden sposób aby w pobliżu tych dróg lokalizować zabudowę mieszkaniową.

Kierując się tymi wskazaniem – wzdłuż Sz. Warszawskiej wyznaczono w studium tereny przemysłowe. Podniesiono konieczność budowy i modernizacji dróg gminnych i szczególnie powiązań północ – południe i wschód-zachód (Kruszewo – Białystok, Niewolnica – Klepacze, Choroszcz – Czaplino – Niewolnica).

Marek Borowski –

Ile jest przydzielonych koncesji na wydobywanie żwiru na terenie gm. Choroszcz?

Piotr Mioduszewski –

Zarejestrowane złoża u geologa powiatowego i wojewódzkiego w liczbie 6.

Piotr Tymiński-

Przypomniał, że dużo się mówiło na temat budowy kładki Waniewo – Śliwno i mostu w Kruszewie – czy jest to ujęte w studium?

Piotr Mioduszewski-

Wyjaśnił, że jeśli chodzi o most w Kruszewie to zapis jest tego typu, iż wymaga to dalszych uzgodnień z dyrekcją NPN. Ze względu na uwarunkowania ochronne Parku nie można było zapisać budowy mostu i udrożnienia drogi, natomiast kładka wspomniana jest zapisana.

Tomasz Kraśnicki-

Poruszył sprawę modernizacji dróg na terenie gminy: należy w studium dodać Aleję Niepodległości oraz Mickiewicza jako ważne dojazdy do m. Choroszcz ze względu również na natężenie ruchu.

Marek Fiedoruk –

Wyjaśnił, iż zapisy dotyczące wymienionych przez niego dróg przeniesione zostały ze Strategii gminy. Studium nie przesądza i nie decyduje o kolejności wykonywania dróg.

Romuald Szydłowski –

Dodał, że ul. Mickiewicza i Al. Niepodległości związane są z ostatecznym kształtem i przebiegiem trasy szybkiego ruchu. Do czasu ostatecznej decyzji nie możemy nic przewidzieć na temat projektu tych ulic.

Piotr Mioduszewski-

Zapisy odnoszą się do kierunków i przebiegów dróg – nie mają większego znaczenia w hierarchii tych dróg. Zapisano w studium , że należy rozważyć możliwość dalszej rozbudowy.

Jerzy Ułanowicz –

Przypomniał, że studium było wyłożone do publicznego wglądu i można było wnosić do niego wnioski i uwagi. Wpłynęły 44 wnioski i uwagi – w wyniku wspólnych ustaleń z urbanistami 12 uwzględniono , 8 częściowo, a 24 nie uwzględniono – są to wnioski szczegółowe do zmian w planie miejscowym.

Piotr Mioduszewski-

Przedstawił wnioski nieuwzględnione w studium.

( zestawienie wniosków w załączeniu)

*\*(wylączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego) –*

Nie satysfakcjonuje jej odpowiedź – nie chodzi tylko o KABO ale też o chroniony zbiornik wód podziemnych, który nie powinien się znajdować na terenie przemysłowym. Ten zbiornik przebiega właśnie przez KABO. Uwarunkowania tzn. coś co istnieje. Natomiast istnieje wstawiony przemysł tu gdzie jest KABO Obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego jest inny na dole- jest tam plan obowiązujący gdzie na terenie gdzie jest KABO jest symbol nie P tylko P i UR dodatkowo ( tylko że te P jest po prostu dorobione). Dodatkowo dostawiono w tej chwili ( nie wie kto ale dostawiono) litery RP na terenie dz. 1310. Jakoby to już ma być zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego. W tej chwili na dole jest plan gdzie jest litera RP dopisana, gdzie jest P i UR. Tu natomiast pozostawiono P i to ma być ta niby zgodność. Te właśnie P wstawiono na tym chronionym zbiorniku – więc jaki jest sens i logika i jakie jest założenie tego wszystkiego jeżeli na tym chronionym zbiorniku daje się wszelkie możliwości aby ten zakład, który spuszcza niezmiernie ilości wody bez podczyszczania właśnie na ten zbiornik, do rowu melioracyjnego. Zakład ten powinien spełniać wymogi prawa wodnego, a mówi ono że potrzebne jest zezwolenie wodno-prawne ( którego ten zakład oczywiście nie ma) na spuszczenie tych ścieków bezpośrednio do zbiornika chronionego i jeszcze robi się wszelkie możliwości żeby ten zakład mógł powstać i rozwinąć się.. Wstawia się tu taką literę, której nie ma. Jedyńm planem obowiązującym jest plan i symbole, które występują w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego, które zatwierdziła poprzednia Rada i poprzednia Rada zatwierdziła symbol RP i w ten sposób uniemożliwiając zakładowi KABO na taki niekontrolowany rozwój. Poprzedni plan to wszystko ujął i na ten zbiornik wód podziemnych raczył zerknąć. Ten plan obecny nie – na siłę wstawia się tu literę P, która od dawna nie istnieje. Dodatkowo, nie wie dlaczego, na swoim terenie gdzie mieszka i prowadzi swoją działalność ma wstawione "tereny usług społecznych, świąty, zdrowia, sportu i rekreacji". Nie rozumie tego. Burmistrz nie może chwalić się tymi planami że one są, bo one działają jakby nie działały. Jeżeli używa się różnych symboli, wszędzie i w różnych celach innych to nie są to plany. Gmina dała ( radni również go

zatwierdzali) projekt taki, a przekazany do publikacji w Dzienniku Urzędowym RP stoi jak „byk”, działka 1310 jest działką rolną.

Tu gdzie KABO jest RP – teren do produkcji rolnej. Poprzednie plany zahamowały tą niekontrolowaną rozbudowę KABO – rozbudowa poszła bez żadnych pozwoleń, zalegalizować teraz chcą to o nie mogli właściwie robić. Plan ten , studium, chce koniecznie pomóc żeby na tym terenie wstawić na zbiornik wodny ten przemysł i niech ludzie piją tą wodę.

Romuald Szydłowski-

Tereny, o których mówi p. *\*(wylączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)*, zaznaczone są w studium jako produkcyjno-usługowe. Zwrócił się więc z pytaniem do przedmówczynie: czy uważa, że te tereny przy Sz. Warszawskiej nie powinny być o takim przeznaczeniu?

*\*(wylączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego) –*

Tereny aktywności gospodarczej mogą być, ale niech to będzie tak robione aby ona również mogła prowadzić budowę mieszkaniową. Rozbudowa KABO niweczy jej plany ponieważ robi się śmietnik dalej. Jej zdaniem celowo teren KABO jest określony jako usługowo-produkcyjny, a gdzie jest przemysł! Tu chce się wsadzić wszystko. Dlaczego uwarunkowania – to jest coś co istnieje, a te P nie istnieje.

Romuald Szydłowski-

Studium jest przygotowane w taki sposób żeby nikomu nie szkodzić. Zbiornik, o którym wspomina p. *\*(wylączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)* nakazuje aby na tym terenie była robiona kanalizacja.

*\*(wylączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego) –*

Gdzie jest to napisane jeśli chodzi o Nowosiółki? Są wymogi dla zakładu – nie ma takiej informacji. To jest sfałszowane.

Antoni Bogdan –

Jego zdaniem p. Szydłowski minimalizuje problem mówiąc , że dopóki nie będzie tam kanalizacji to można pozwolić aby te ścieki płynęły do tego zbiornika podziemnego. W takim razie nie należy rozbudowywać takich zakładów, które powodują zanieczyszczanie środowiska.

Romuald Szydłowski-

Wyjaśnił, że jeżeli ktoś będzie rozbudowywał się na omawianym terenie, to w warunkach które dostanie przy budowie czy modernizacji dostanie zalecenie, że ścieki mają być odprowadzane z terenu zbiornika.

Rafał Łada –

Czy te duże ilości wód uwzględnionych na planie nie spowodują podniesienia poziomu wód na tym terenie? Czy studium przewiduje ewentualne możliwości

ustalenia szlaków turystycznych? Jaka jest procedura zmiany studium i na podstawie jakiej ustawy się odbywa.

Piotr Mioduszewski-

Jeśli chodzi o wyznaczone obszary gdzie są zlokalizowane zbiorniki retencyjne – ich lokalizowanie może wpłynąć ale na regulację poziomu wód, mogą też być o funkcji rekreacyjnej. My nie określiliśmy wielkości i typu zbiorników – to wyjaśnia plany szczegółowe. Szlaki turystyczne – są oznaczone na planie i wyszczególnione w treści. Zmiana studium następuje w tym samym trybie co ustalanie – wyjaśniał to na wstępie.

Antoni Bogdan-

Wrócił do sprawy podnoszonej przez p. *\*(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)* Zwracając się do urbanistów o wyjaśnienie kwestii różnic w oznaczeniach na planach. Które są w końcu właściwe?

Piotr Mioduszewski-

Odpowiedział, że oznaczenia w planie są właściwe. Plan jest prawem miejscowym, na podstawie planu wydaje się pozwolenia na budowę i wydaje warunki lokalizacyjne. Natomiast to co wskazuje p. *\*(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)* jest to plansza uwarunkowań, na której w jednoznaczny sposób przedstawiono uwarunkowania które występują na poszczególnych obszarach gminy. Jeśli przenosi ustalenia planu to ma prawo je zgeneralizować, uogólnić, dostosować jako uwarunkowania na potrzeby opracowania kierunków do studium, Anie sposobu zagospodarowania konkretnej działki czy danego odcinka.

Romuald Szydłowski-

Przypomniał, że zastrzeżenia p. *\*(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)* dotyczą istniejącego planu zagospodarowania przestrzennego ( w sprawach tych toczy się odrębne postępowanie) nie studium – dziś natomiast mamy zatwierdzić tylko kierunki przyszłościowe rozwoju przestrzennego gminy.

*\*(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego) –*

jej zdaniem studium wychodzi z błędnych założeń, dlatego ma uwagi do studium. Na planie w gminie są różne oznaczenia niezgodne z oznaczeniami ogłoszonymi w Dzienniku Urzędowym .

Jerzy Ułanowicz –

Wyjaśnił, że mamy tu na sali planszę, która wisiała w tym miejscu również w 2001 r. podczas uchwalania planu zagospodarowania przestrzennego – jest to jedyny egzemplarz. Radni, podejmując uchwałę, zatwierdzili to co jest tu zapisane – teren P,UR, UI. Natomiast Ew publikacji jest niezgodność ponieważ projektant zawiózł do Urzędu Wojewódzkiego odmienną wersję – już wypadło z niej P, UR i UI, a zostało

RP. Podejrzewał początkowo, że jest to pomyłka – tak zresztą tłumaczył to projektant, ale w tej chwili mając to co napisała p.\* *(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)* w uwagach do studium daje to dużo do myślenia ( z 12.10.2004 r.): „ Podczas tworzenia planu zagospodarowania przestrzennego w 2001 r. urbanista uwzględnił potrzeby mieszkańców i środowiska na tym terenie mówiąc stanowcze nie dla przemysłu, tym samym ograniczając niekontrolowany rozwój zakładu”. Z czym to się wiąże – jeżeli Rada uchwaliła – P, UR i UI, a w publikacji znalazło się RP i p. *\*(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)* to potwierdza, że urbanista uwzględnił – dlatego przygotował wniosek do Prokuratora i w tej chwili Prokurator to podejrzenie projektanta o sfałszowanie publikacji bada. Okazuje się, że projektant konsultował to z mieszkańcami i prawdopodobnie dostosował na ich życzenie dane do publikacji.

*\*(wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Ewa Łukaszewicz Z-ca Kierownika Referatu Organizacyjnego)* –

Powtórzyła, że na mapie powinno być RP.

Piotr Mioduszewski-

Dodał, że na mapie oznaczenie P jest jego, nie z planu zagospodarowania. Natomiast wyraźnie jest zapisane w uwarunkowaniach i kierunkach, że ustalenia obowiązującego planu są aktualne dopóki nie zostaną zmienione.

Marek Fiedoruk –

Generalizacja tych zapisów spowodowała, że jeżeli w planie zagospodarowania przestrzennego było kilka terenów (a nie ma na terenie gminy terenów jednorodnych) to w studium tej niejednorodności nie są w stanie ująć. Jeżeli na danym terenie przeważało jakieś budownictwo np. mieszkaniowe jednorodzinne to pisaliśmy że jest tam teren MN. Jeżeli chcecie państwo aby gmina się rozwijała, to my mamy za zadanie określić generalne zasady rozwoju, które kierują się pewnymi uwarunkowaniami, pewnymi ograniczeniami i konfliktami właśnie ze względu na brak terenów jednorodnych jeśli chodzi o ich przeznaczenie. Konflikty powodowane są względami sąsiedzkimi, ale rozwiązuje je prawo ogólne, budowlane, ochrona środowiska i instytucje do tego powołane. Natomiast generalne rozwiązania muszą dotyczyć funkcji ogólnych – jeśli dane zagospodarowanie przeważa na danym terenie , albo chcemy żeby przeważało to musimy pewne zapisy generalizować. Jeśli tego nie uczynimy - stracimy kierunek w jakim chcemy prowadzić infrastrukturę drogową, sanitarną – bo zaczniemy rozmawiać ze wszystkimi właścicielami gruntów osobno. Plan zagospodarowania przestrzennego będzie mógł rozstrzygnąć i ustalić strefę ochronną na działce na której znajduje się KABO. Studium uwzględnia zapisy dotyczące odprowadzania ścieków sanitarnych i wód deszczowych – są one bardziej rygorystyczne aniżeli w innych znanych mu studiach tego typu, ku niezadowoleniu potencjalnych inwestorów będą musieli ponieść znaczne koszty by się dostosować do tych ograniczeń.

W wyniku głosowania, przy stosunku głosów:

- za przyjęciem – 13 głosów,
  - przeciw – 0 głosów,
  - wstrzymało się – 1 głos
- Rada przyjęła przedmiotową uchwałę.
- Obecnych 14 radnych, nieobecny p. Dąbrowski.

(uchwała Nr XIV/141//04 stanowi załącznik do protokołu, strona 20 )

#### **Ad. 7 –**

Przechodząc do kolejnego punktu porządku obrad Sesji, Przewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu architekta p. Elżbietę Zalewską, która wprowadziła do tematu dotyczącego dokonania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Choroszcz w części dotyczącej działek 6/5 i 6/9 położonych w Choroszczy, powstałych z podziału działek Nr 6/3 i 6/4.

Elżbieta Zalewska –

przypomniała, że chodzi o teren na którym inwestycję będzie prowadziła Poczta Polska. Uchwała intencyjna została podjęta 18.09.2003 r. , a uchwała końcowa w czerwcu 2004 r. Z uwagi jednak na brak studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Choroszcz – wojewoda wydał rozstrzygnięcie nadzorcze uchylające przedmiotową uchwałę. Dlatego też jeszcze raz trzeba formalnie zatwierdzić zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Choroszcz w części dotyczącej działek 6/5 i 6/9 położonych w Choroszczy, powstałych z podziału działek Nr 6/3 i 6/4.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Choroszcz w części dotyczącej działek 6/5 i 6/9 położonych w Choroszczy, powstałych z podziału działek Nr 6/3 i 6/4.

Rada jednogłośnie podjęła przedmiotową uchwałę.

Obecnych 12 radnych, nieobecny p. Werpachowski, p. Dojlida i p. Półkośnik.

(uchwała Nr XIV/142/04 stanowi załącznik do protokołu, strona 21 )

#### **Ad. 8 –**

Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie informacji dotyczącej zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Choroszcz w części dotyczącej działek Nr 103, 104/1, 104/4, 104/10, 104/12, 104/14, 104/16, 104/18, 104/19 położonych w Porosłach.



Andrzej Kiluk – architekt

wyjaśnił, że działki wymienione w projekcie uchwały były rezerwą pod węzeł projektowanej drogi krajowej szybkiego ruchu. W tej chwili teren ten został „zwolniony”, gdyż węzeł wg planu będzie w innym miejscu i Rada może podjąć stosowną uchwałę w sprawie przeznaczenia przedmiotowego terenu pod budowę zamierzonej inwestycji.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Choroszcz w części dotyczącej działek Nr 103, 104/1, 104/4, 104/10, 104/12, 104/14, 104/16, 104/18, 104/19 położonych w Porosłach.

Rada jednogłośnie podjęła przedmiotową uchwałę.

Obecnych 12 radnych, nieobecny p. Werpachowski, p. Dojlida i p. Półkośnik.

(uchwała Nr XIV/143/04 stanowi załącznik do protokołu, strona 22 )

#### **Ad. 9-**

##### **Zapytania i wolne wnioski zgłosili:**

Adam Radłowski-

Wracając do tematu ‘ogórka’ wyjaśnił, że „Ogórek Herbowy z Kruszewa” to stowarzyszenie reprezentowane przez kilka osób. On był pomysłodawcą Dnia Ogórka w Kruszewie, nie był wtedy radnym tylko sołtysem – on zabiegał o środki, nawet dotował ze swoich. Stowarzyszenie, o którym wspomniał, samo zainteresowało się wejściem na to święto – dali swoje pieniądze i działali. Trudno żeby w takiej sytuacji zapraszać innych – droga była wolna dla wszystkich zainteresowanych, można było przyjechać. Ogórek z Kruszewa zdobył już renomę, nagrody np. na Polagrze w Poznaniu.

Marek Borowski-

Rozmawiał z ludźmi ze Śliwna – są dużym producentem ogórków n naszym terenie , a żadna informacja nie dociera do nich z gminy o organizowanych spotkaniach, na których mogliby wystąpić jak Polagra czy ostatni wyjazd do Warszawy. Dziś informacja to pieniądz. Ogórek powinien być promowany razem , a nie tylko przez Kruszewo. Można przecież zarzucić, że nieduża grupa ludzi robi sobie reklamę kosztem gminy. To nie tylko promocja ogórka ale też miejscowości – tam idą pieniądze na inwestycje: chodniki, asfalt. Ale tak naprawdę środki na to idą kosztem podatków zbieranych na jego terenie – to ograbianie ich przez gminę. On ma problemy z przeforsowaniem drogi o dł. 300- 400 m gdzie jest produkcja pomidora, fabryka okien. W tej chwili jest przejazd, ale wiosną jest tragicznie. Wobec stanowiska gminy będą brać rachunki za szkody i obciążać nimi gminę. Potrzeby mieszkańców powinny być dostrzegane proporcjonalnie, a nie tylko cały czas części gminy. Przykład Nowosiółek pokazuje, że przemysł którego jest na jego terenie coraz więcej jest też bardziej uciążliwy. Tych konfliktów będzie coraz więcej. Nie może na to spokojnie patrzeć.

Romuald Szydłowski-

Zwrócił się z prośbą do radnego Radłowskiego aby podjął działania celem połączenia tych grup producentów ogórka aby nie było takich konfliktów.

Antoni Bogdan –

Zgłasza następujące sprawy:

- należy poprawić wybudowane w 2003 r. chodniki w Zaczerlanach oraz dowieźć żwiru na pętlę autobusową w tej wsi,
- ustawić znaki informujące o prawie pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu dróg Choroszcz – Zaczerlany – Kościuki.

Piotr Tymiński-

Przypomniał o dobrym obyczaju zapraszania radnych i sołtysów na imprezy organizowane na terenie gminy. Poruszył też kwestię szerszej informacji dla ogółu mieszkańców w sprawie organizowanych w gminie badań medycznych ogólnie dostępnych.

Marek Borowski-

Dodał, aby mieć na uwadze informowanie wszystkich zainteresowanych o wyjazdach promocyjnych.

Mariola Fiedorczuk –

- prośba o poprawienie przejezdności drogi z Mińc do Niewodnicy ok. 3 km.

Na zakończenie obrad Przewodniczący Rady p. Romuald Szydłowski poinformował o uwagach Urzędu Skarbowego odnośnie oświadczeń majątkowych złożonych przez Burmistrza i Przewodniczącego Rady.

#### **Ad. 10 -**

Wobec wyczerpania porządku obrad Sesji – Przewodniczący Rady p. Romuald Szydłowski podziękował wszystkim obecnym za udział i zamknął obrady XIV Sesji Rady Miejskiej w Choroszczy.

Protokołowała:

Ewa Łukaszewicz

**Przewodniczący Rady Miejskiej  
w Choroszczy**

**mgr inż. Romuald Szydłowski**